

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie obwinionego sędziego Sądu Okręgowego w G. X.Y., po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 15 kwietnia 2025 r. wniosku obwinionego w przedmiocie wyłączenia SSN Marka Motuka od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZO 57/24

na podstawie art. 42 § 1 k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k. a contrario w zw. z art. 128 u.s.p.

postanowił:

nie uwzględnić wniosku o wyłączenie SSN Marka Motuka od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZO 57/24.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 26 sierpnia 2024 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) obwiniony wniósł o wyłączenie SSN Marka Motuka od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZO 57/24.

W uzasadnieniu obwiniony wskazał, iż wystąpił z wnioskiem o wznowienie z urzędu postępowania dyscyplinarnego zakończonego prawomocnym wyrokiem Izby Dyscyplinarnej z dnia 10 grudnia 2018 r., w sprawie sygn. akt II DSK 11/18, podnosząc zarzut z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, na podstawie art. 547 § 2 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p., powinien spowodować z urzędu uchylenie zaskarżonego wyroku Izby Dyscyplinarnej i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania. W ocenie wnioskodawcy zarzut wydania wyroku przez sąd niewłaściwie obsadzony stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną

w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegającą na udziale w wydaniu wyroku sędziów Izby Dyscyplinarnej, którzy byli osobami nieuprawnionymi do orzekania, a zarazem skład sądu był nienależycie obsadzony, natomiast z powszechnie dostępnej wiedzy wynika, że sędzia Marek Motuk powołany został na urząd sędziego Sądu Najwyższego postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 maja 2020 r. poprzedzonym uchwałą Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 21 listopada 2019 r. Zdaniem obwinionego w analogicznej procedurze nominacyjnej, której prawidłowość została już na tę chwilę powszechnie zakwestionowana, zostały powołane na urząd sędziego osoby orzekające w jego sprawie w Izbie Dyscyplinarnej, wobec czego wypowiedanie się sędziego Marka Motuka odnośnie do podniesionego zarzutu udziału w wydaniu orzeczenia osób nieuprawnionych do orzekania i niewłaściwej obsady Izby Dyscyplinarnej, stanowi okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do bezstronności tego sędziego w sprawie o sygn. akt II ZO 57/24 (uprzednio sygn. akt II DSK 11/18).

Wnioskodawca wskazał, że „uczestnicząc w niniejszej sprawie jako sędzia sprawozdawca Marek Motuk musiałby rozstrzygać, co do zarzutu podniesionego w wniosku, gdzie wskazuje na to, że Izba Dyscyplinarna, która wydała zaskarżony wyrok z dnia 10 grudnia 2018 r., w sprawie sygn. akt II DSK 11/18, była sądem nienależycie obsadzonym, gdyż w jego składzie zasiadali sędziowie powołani przez Prezydenta RP na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na zasadach określonych w ustawie z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, będąc samemu powołanym do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego w analogicznej procedurze nominacyjnej, której prawidłowość jest przeze niego kwestionowana. W tej sytuacji wypowiedanie się przez sędziego SN Marka Motuka, odnośnie podstaw wznowienia postępowania, gdy identyczne powody dotyczą jego samego, nie spełnia warunku bezstronności”. W przekonaniu autora wniosku sędzia Marek Motuk niewątpliwie musiałby, przy rozpoznawaniu wniosku o wznowienie postępowania, zająć określone stanowisko, odnoszące się zarazem do jego własnej procedury nominacyjnej, a więc i jego własnej osoby, co jest wystarczającym argumentem do uznania, że zachodzi przesłanka określona w art. 41 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek w przedmiocie wyłączenia SSN Marka Motuka od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZO 57/24 nie zasługiwał na uwzględnienie. Zaprezentowana przez autora wniosku argumentacja nie zawiera bowiem w swej treści okoliczności, które mogłyby podawać w wątpliwość jego bezstronność, a tym samym nie spełnia wymogów wskazywanych przez ustawodawcę w art. 41 k.p.k., na której to podstawie wnioskodawca oparł swoje żądanie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do warstwy argumentacyjnej dotyczącej faktu powołania objętego wnioskiem sędziego na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, przypomnieć wymaga, że - zgodnie z treścią art. 190 ust. 1 Konstytucji RP - orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, co oznacza, że orzeczenia te wiążą sądy, Sąd Najwyższy, a także strony, które nie mogą wywodzić skutków prawnych z przepisów, których konstytucyjność została zakwestionowana.

Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, że niekonstytucyjnym, a zatem niedopuszczalnym jest rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego, który obejmuje zarzuty odnoszące się do okoliczności jego powołania (m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 marca 2022 r., sygn. akt K 7/21). Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 23 stycznia 2022 r., sygn. P 10/19, orzekł, iż: art. 49 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.) w zakresie, w jakim za przesłankę mogącą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie uznaje jakąkolwiek okoliczność odnoszącą się do procedury powoływania tego sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu, jest niezgodny z: a) art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, b) art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji; art. 31 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2021 r. poz. 1904) w związku z art. 49 § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. - Kodeks

postępowania cywilnego w zakresie, w jakim za przesłankę wyłączenia sędziego z orzekania uznaje okoliczność, że obwieszczenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wolnych stanowiskach sędziego w Sądzie Najwyższym, na podstawie którego rozpoczyna się proces nominacyjny sędziów, stanowi akt wymagający dla swojej ważności podpisu Prezesa Rady Ministrów (kontrasygnaty), a konsekwencją jego braku jest wątpliwość co do bezstronności sędziego powołanego do pełnienia urzędu w procedurze nominacyjnej rozpoczętej takim obwieszczeniem, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 144 ust. 2 oraz art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji; art. 1 w związku z art. 82 § 1 i art. 86, art. 87, art. 88 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym w zakresie, w jakim stanowi normatywną podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy o statusie osoby powołanej do sprawowania urzędu na stanowisku sędziego, w tym sędziego Sądu Najwyższego, i wynikających z tego uprawnieniach takiego sędziego oraz związanej z tym statusem skuteczności czynności sądu dokonanej z udziałem tej osoby, jest niezgodny z art. 2 w związku z art. 10, art. 144 ust. 3 pkt 17 i art. 183 ust. 1 i 2 Konstytucji. Wprawdzie wskazany wyrok Trybunału dotyczy art. 49 k.p.c., jednak pozwala stwierdzić, że przedstawiona w nim wykładnia prawa rozciąga się również na problem stosowania art. 41 § 1 k.p.k. ze względu zbieżną podstawę oceny dopuszczalności wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy na wniosek. Powołać również w tym miejscu należy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 czerwca 2020 r., sygn. akt P 13/19, w którym orzeczono, że art. 49 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.) w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu podniesienia okoliczności wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, jest niezgodny z art. 179 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Należy również wskazać, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19 (który wszedł w życie z dniem 12 marca 2020 r.), przepis art. 41 § 1 k.p.k. utracił moc w zakresie, w jakim dopuszczał rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady

Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa.

Zgodnie z treścią art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Treść powołanego przepisu, dla stwierdzenia podstawy wyłączenia sędziego, wymaga istnienia określonej kategorii okoliczności, która, jeżeli zestawiać ją z przedmiotem rozstrzygnięcia w określonej sprawie, prowadzi do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego, mającego ją rozstrzygnąć. Oznacza to, że pomiędzy podnoszonymi okolicznościami, które powinny mieć charakter rzeczywisty i obiektywny, a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy musi zachodzić związek funkcjonalny, pozwalający na możliwości wyprowadzenia z nich wniosku o istnieniu uzasadnionej wątpliwości co do braku bezstronności w rozstrzygnięciu tej sprawy, a więc o potencjalnie możliwym rozstrzygnięciu na korzyść jednej ze stron, bez uzasadnionych podstaw. Uzasadniona wątpliwość co do bezstronności, w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k., zachodzi zatem zawsze *in concreto*, a nie *in abstracto*. Nie może zatem stanowić jedynie subiektywnego przekonania określonej osoby, lecz winna być konkretna, realna, obiektywna i poddająca się zewnętrznej weryfikacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2012 r., III KK 214/11, OSNKW 2012/4/4). Wymóg bezstronności sędziego należy rozumieć zarówno w aspekcie „braku przejawów subiektywnej stronniczości sędziego lub jego osobistych uprzedzeń”, jak i „konieczności obiektywnej bezstronności sądu, który winien dawać wystarczające gwarancje, by wykluczyć wszelkie uprawnione wątpliwości w tej mierze” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2018 r., sygn. akt III KK 244/17, LEX nr 2433068). Jednocześnie w orzecznictwie akcentowana jest konieczność zróżnicowania obiektywnej bezstronności sędziego i jego bezstronności w odbiorze zewnętrznym, przy czym „co do odbioru zewnętrznego z reguły odwołać się można do oceny sytuacji dokonanej przez hipotetycznego, przeciętnie wykształconego, poprawnie logicznie myślącego członka społeczeństwa, który nie jest osobiście zainteresowany wynikiem procesu”, eliminując „wszystkie te sytuacje, w których wątpliwości wobec bezstronności byłyby pochopne lub nieprawdziwe i łatwo można byłoby tego dowieść” (zob. wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., sygn. akt III KK 257/08, LEX nr 532400).

Zdaniem Sądu Najwyższego takich kryteriów żądanie obwinionego nie spełnia. Argumentując powyższe nie przedstawiono bowiem skonkretyzowanych okoliczności, mogących wzbudzić u przeciętnego i rozsądnie rozumującego obserwatora procesu uzasadnioną wątpliwość co do istnienia w sprawie o sygnaturze akt II ZO 57/24 kierunkowego nastawienia sędziego - czy to do uczestników, czy też do przedmiotu postępowania, która zestawiona z przedmiotem rozstrzygnięcia w uprzednio powołanej sprawie prowadziłyby do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do jego bezstronności. Podkreślić należy, iż wspomniana wątpliwość musi bowiem wynikać z pewnych okoliczności faktycznych, np. zachowania sędziego wyrażającego swój stosunek do sprawy, a nie - jak ma to miejsce w niniejszej sprawie - z regulacji prawnych konstytuujących urząd sędziowski. Wątpliwość co do bezstronności sędziego objętego wnioskiem doprowadzają się bowiem wyłącznie do faktu, iż został on powołany na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), którą to procedurę wnioskodawca ocenia jako wadliwą i naznaczoną naruszeniem standardów niezawisłości i bezstronności. Instytucja określona w art. 41 § 1 k.p.k. nie stanowi natomiast narzędzia kontroli procesu powołania na stanowisko sędziego, a korzystanie z niej w sposób przyjęty przez autora wniosku przez świadczy o traktowaniu powyższej w sposób instrumentalny, doprowadzając do zniweczenia jej celu. Z uwagi na konstrukcję analizowanego żądania oraz zaprezentowany przez obrońcę obwinionego sposób budowania argumentacji, zdaje się zatem koniecznym przypomnienie – niejako zlekceważonej przez autora wniosku – treści uprzednio powołanego przepisu, zgodnie z którym „sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie”. Konfrontując zatem jasno wyartykułowany przez ustawodawcę wymóg z brakiem przekonującej argumentacji w kontekście zawartej w powoływanej normie przesłanki, wniosek obwinionego nie zawiera tym samym treści pozwalającej na jego uwzględnienie

w kontekście przepisu art. 41 § 1 k.p.k. Treść wniosku w żaden sposób nie odpowiada przy tym na pytanie z jakiego dokładnie powodu sędzia miałby nie być bezstronny, tj. na korzyść której ze stron miałby rozstrzygnąć sprawę bez uzasadnionych podstaw merytorycznych czy prawnych, a przecież do tego sprowadza się brak bezstronności.

Wymaga również dostrzeżenia, że sytuacja poszczególnych sędziów rozumiana jako konkretne okoliczności towarzyszące procesowi nominacji oraz wpływ tych okoliczności na niezawisłość sędziego w danej sprawie - jest różna, zatem sam fakt otrzymania nominacji po wniosku Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie przepisów ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i niektórych innych ustaw, nie powoduje orzekania w takiej samej jak własna sytuacji faktycznej i prawnej. Zaznaczyć należy jednocześnie, że zgodnie z przyjętym orzecnictwem za orzekanie we własnej sprawie nie jest uznawane przykładowo rozpatrywanie tzw. sprawy frankowej przez sędziego posiadającego kredyt we frankach szwajcarskich, czy też rozpatrywanie przez sądy powszechne spraw dotyczących wynagrodzeń sędziów, które przecież dotyczą wszystkich sędziów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2024 r., sygn. akt I ZO 27/24, LEX nr 3721420).

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[M. T.]

[a.ł]